



Ciche kłopoty i gładkie harmidery

2024-03-20

Kraków jest niezwykłym miastem. Gdy pod Wawelem pojawi się jakaś, nawet najbardziej współczesna sprawa, to zaraz okazuje się, że coś podobnego działo się już przed laty. Dotyczy to zwłaszcza budowy kolejnych krakowskich pomników.

Nawet monument Postaci tak wielkiej, jak Adam Mickiewicz, okazał się „kontrowersyjnym”. Rozgorzała wówczas długa i to nie tylko krakowska, ale naprawdę ogólnonarodowa dyskusja. Zabrał w niej głos również Antoni Korczak- Sozański, literat i publicysta dziś zapomniany, a kiedyś uważany za autora „dziełek i broszur najczęściej dziwacznej treści”. Tytuł opublikowanej wtedy przez niego pracy brzmiał: „Ciche kłopoty i gładkie harmidery z powodu wystawić się mającego pomnika”.

Narodziny idei pomnikowej

Pomysł wzniesienia krakowskiego pomnika Wieszcza Adama narodził się prawdopodobnie jesienią 1873 r. w środowisku akademickim. Idea uczczenia Bohdana Smolenia monumentem skonkretyzowała się w maju 2020 r., a więc w czasie niezbyt sprzyjającym wszelkiej aktywności społecznej, a to z uwagi na panującą wówczas epidemię. Niemniej właśnie wtedy z inicjatywy „JM Rektora UR prof. dr. Włodzimierza Sady i Stowarzyszenia Wychowanków Uniwersyteckich Studiów Rolniczych powstaje Komitet Organizacyjny uhonorowania Bohdana Smolenia rzeźbą – pomnikiem w przestrzeni publicznej Krakowa”.

Dlaczego właśnie ten weteran studenckiego Kabaretu „Pod Budą” został uznany godnym monumentu? Przecież przy narodzinach tego niezwykłego teatrzyku – wydarzenie to miało podobno miejsce nocą z 20 na 21 marca 1969 r. – obecne, aktywne i zasłużone były także inne postacie. Do grona tego należeli bowiem (dla bezpieczeństwa wymieńmy ich w kolejności alfabetycznej): Stanisław Korybut-Daszkiewicz, Aleksy Gałka, Andrzej Karwał, Zbigniew Karwał, Andrzej Pawłowski oraz Marta Stanek. Wszyscy oni pięknie wpisali się w dzieje Kabaretu „Pod Budą”, ale nikt, absolutnie nikt, kto pamięta tamte czasy, nie jest w stanie kwestionować wyjątkowości Bohdana Smolenia. Ten student zootechniki (co oczywiście absolutnie nie jest żadnym zarzutem) nie tylko wspaniale radził sobie na kabaretowej scenie, ale przede wszystkim natura obdarzyła go nieprawdopodobnym wręcz ładunkiem tego, co określamy zbitką „vis comica”. Specyficzną cechą artystycznej osobowości Bohdana Smolenia była jego plebejskość. Rzecz ciekawa, że owa swoista ludowość sprawdzała się na kabaretowej scenie zarówno przed rokiem 1989, jak i później, już w czasach Wolnej Polski. Czy trzeba lepszego dowodu artystycznej szczerości?

Chwalebne dokonania

Lata 1969–1976 (w tym bowiem roku Bohdan Smoleń „przenosi się do Poznania do Kabaretu TEY”) to złote lata niezwykłego miejsca nazywanego „Pod Budą” i niezwykłego grona działających tam, młodych ludzi. Spektakularnymi sukcesami były między innymi zdobycie w 1972 r. na Festiwalu Artystycznym Młodzieży Akademickiej głównej nagrody, czyli „Trójzębu Neptuna” oraz dwukrotne



wywalczenie „Złotych Rogów Kozicy” na przeglądzie kabaretów w Zakopanem.

Jak z powyższego wynika, podjęta wiosną 2020 r. decyzja o „uhonorowaniu Bohdana Smolenia rzeźbą – pomnikiem w przestrzeni publicznej Krakowa” była w pełni uzasadniona. Jednak również odwołanie się do wspomnianego wyżej dzieła zatytułowanego „Ciche kłopoty i gładkie harmidery z powodu wystawić się mającego pomnika” nie jest bezzasadne. Obejmujące prawie cztery lata dzieje powstawania pomnika „w przestrzeni publicznej Krakowa” obfitowały w szereg ciekawych wydarzeń.

Już w połowie czerwca 2021 r. przedstawiciele Uniwersytetu Rolniczego oraz Komitetu Budowy Pomnika, z rektorem UR prof. Sylwestrem Taborem na czele, odwiedzili pracownię profesora Karola Badyny, gdzie obejrżeli model przyszłego pomnika. „Jesteśmy usatysfakcjonowani postępem prac i jakże różną, od innych pomników, dowcipną formą rzeźby Smolenia spoglądającego zza rogu ul. Czapskich na swoją ławeczkę przy ścianie DS. „BRATNIAK”, w którym Boguś mieszkał i rozpoczynał swoją błyskotliwą karierę” stwierdził wówczas prof. Tadeusz Juliszewski, przewodniczący Komitetu Budowy Pomnika.

Za i przeciw

W drugiej połowie sierpnia 2021 r. krakowska prasa donosiła: „Trwa zbiórka podpisów pod projektem rezolucji rady miasta. [...] W czerwcu inicjatorzy zwrócili się do rady miasta z prośbą o wydanie zgody na lokalizację pomnika. [...] Miasto w odpowiedzi podkreślało, że wskazana lokalizacja znajduje się w strefie ścisłej ochrony konserwatorskiej. Od 2010 r. stanowi ona tzw. strefę buforową dla obszaru wpisanego na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO. Dlatego też każda inicjatywa związana z ingerencją w tę przestrzeń musi mieć zgodę wojewódzkiego konserwatora zabytków. Proponowana forma pomnika z ławeczką upamiętniająca postać Bohdana Smolenia, usytuowana w przestrzeni ciągów pieszych ul. Jabłonowskich i ul. Czapskich, może prowadzić do degradacji i zaburzania osi widokowych oraz układu urbanistycznego tej przestrzeni miasta [...] proponowany pomnik powinien posiadać takie wymiary i usytuowanie, aby nie ucierpieli na tym inni użytkownicy dróg, zwłaszcza piesi, oraz aby nie wiązało się to z koniecznością likwidacji miejsc parkingowych, których deficyt występuje w ścisłym centrum miasta”.

W tej sytuacji zrodził się obywatelski projekt „Rezolucji Rady Miasta Krakowa skierowanej do Prezydenta Jacka Majchrowskiego w sprawie lokalizacji rzeźby postaci Bohdana Smolenia”. Dokument ten wpłynął do Kancelarii Rady 12 stycznia 2022 r. W rezolucji – którą krakowscy radni podjęli 2 marca, czyli półtora miesiąca później – czytamy między innymi: „Naszym zdaniem Rzeźba nie naruszy dotychczasowej przestrzeni architektonicznej, a raczej ją uatrakcyjni. Rzeźba oraz ławeczka minimalnie zmniejszą ciąg komunikacyjny chodników (będą przykręcone do ścian Domu Studenckiego). Projekt i zdjęcia rzeźby wzbudziły szeroki zachwyt na łamach mediów społecznościowych. Miasto nie poniesie żadnych kosztów, bo zbiórka prowadzona przez Stowarzyszenie Wychowanków Uniwersyteckich Studiów Rolniczych przynosi nadspodziewane efekty”.

Kwestie formalne definitywnie zamyka Rada Miasta Krakowa, podejmując 11 maja 2022 r. uchwałę „w sprawie wzniesienia pomnika Bohdana Smolenia”. W dokumencie tym czytamy: „Postanawia się wznieść pomnik dedykowany Bohdanowi Smoleniowi w formie ławeczki. [...] Ustala się miejsce



**Magiczny
Kraków**

lokalizacji pomnika [...] na rogu ulicy Jabłonowskich i Czapskich.”

Oficjalnie odsłonięcie pomnika odbędzie się 21 marca 2024 r. W zaproszeniu – przygotowanym w kręgu UR – czytamy między innymi: „Należy podkreślić, że liczba osób zaangażowanych w ten wspaniały projekt była ogromna! Podziękowania kierujemy do nich wszystkich!”.

Michał Koziół